

Agnieszka Matuszewska, Marcin Szydłowski

"Mała rzecz, a cieszy" : niezwykle
znalezisko kamiennej siekierki
jadeitowej z okolic jeziora Ostrów
(pow. gryfiński, woj.
zachodniopomorskie)

Rocznik Chojeński 4, 39-50

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Agnieszka Matuszewska*
Marcin Szydłowski**

Szczecin

„MAŁA RZECZ, A CIESZY”.
NIEZWYKŁE ZNALEZISKO
KAMIENNEJ SIEKIERKI
JADEITOWEJ
Z OKOLIC JEZIORA OSTRÓW
(POW. GRYFIŃSKI,
WOJ. ZACHODNIOPOMORSKIE)

Inspiracją dla powstania niniejszego artykułu stało się niezwykle zaskakujące i jednocześnie bardzo cenne znalezisko. Była nim kamienna siekierka wykonana z jadeitu, znaleziona w okolicach jeziora Ostrów w okolicach Chojny (ryc. 1).

Sama siekierka ma kształt w rzucie poziomym w przybliżeniu trójkątny oraz ślady lekkiego uszkodzenia przy ostrzu i obuchu. Jej wymiary to: długość 84 mm, szerokość przy ostrzu 50 mm, szerokość 28 mm, grubość w części środkowej 24 mm. Waga okazu to 196 g (ryc. 2). Najbardziej inspirującą kwestią jest jednak zagadnienie samego surowca, z którego została wykonana.

* Dr Agnieszka Matuszewska – adiunkt w Zakładzie Archeologii Uniwersytetu Szczecińskiego. Przedmiotem jej szczególnych zainteresowań są przemiany kulturowe w młodszej epoce kamienia oraz wczesnej epoce brązu na terenie Europy Środkowej. Ponadto realizuje projekty mające na celu ochronę konserwatorską szczególnie cennych stanowisk archeologicznych Pomorza Zachodniego oraz ich wykorzystanie w kontekście promocji turystycznej regionu (tzw. archeoturystyka).

** Dr Marcin Szydłowski – adiunkt w Zakładzie Archeologii Uniwersytetu Szczecińskiego. Ukończył także studia podyplomowe z zakresu geologii oraz ochrony i zarządzania dziedzictwem archeologicznym. Jest jednym z nielicznych specjalistów w Polsce w dziedzinie petroarcheologii.

Jadeit to mineral o barwach zazwyczaj od jasnozielonej do ciemnozielonej, prawie czarnej. Do jego cech charakterystycznych należą duża twardość (prawie taka sama, jak kwarcu), stosunkowo duża gęstość (ok. 3,3 g/m³) i doskonała łupliwość¹. Takie właściwości predysponują ten surowiec jako doskonały materiał na narzędzia z wyodrębnionym ostrzem, w szczególności siekierki. Do tego należy dodać niezwykle walory estetyczne przedmiotów wykonanych z tego kamienia. Wiąże się z nim także wiele legend, jakoby miał chronić przed różnymi chorobami, zwłaszcza nerek. Ponadto niezwykle pięknie prezentujące się wyroby z jadeitu miały być symbolem siły, władzy oraz bogactwa i przeznaczone były głównie dla klasy możnowładczej. Niezwykle pożądane cechy tego minerału spowodowały jego „karierę” niezależnie od siebie w różnych okresach i częściach świata: Chinach, Ameryce Południowej i Europie. Na kontynencie europejskim znanych jest kilka miejsc, gdzie można pozyskiwać ten surowiec (Słowacja, Piemont we Włoszech czy Dolny Śląsk w Polsce). Do najbardziej znanych należą z pewnością kopalnie w Piemencie², eksploatowane już co najmniej w piątym tysiącleciu przed naszą erą.

W oglądzie megaskopowym surowiec, z którego została wykonana przedstawiana siekierka, jest najbardziej zbliżony właśnie do tego wydobywanego już w neolicie w północno-zachodnich Włoszech. Przedmioty tego samego typu znane są z licznych odkryć w północnych Włoszech, na całym obszarze Francji i Belgii, środkowo-zachodnich Niemiec oraz w mniejszym stopniu Anglii i Szkocji, a także w pojedynczych egzemplarzach z Irlandii i Katalonii na Półwyspie Iberyjskim oraz z Danii. Za najdalej na wschód wysunięte znaleziska tego typu uważane są egzemplarze znane z Gór Harcu w środkowych Niemczech³. Nasze odkrycie jest zatem praktycznie pierwszym tego typu na terenach położonych na wschód od Odry.

Czytelnik może zadać sobie pytanie: cóż niezwyklego jest w tak niepozornym przedmiocie? Po pierwsze – jak wspomniano – jest to pierwszy tego typu zabytek (w sensie surowcowym) w Polsce (ryc. 3). Po drugie, w świetle dotychczasowej wiedzy na temat archeologii okolic jeziora Ostrów wskazuje on na to, że początki osadnictwa w tym mikroregionie można datować już na młodszą epokę kamienia (neolit; por. uwagi poniżej). W literaturze przedmiotu siekiery (a także biżuteria) wykonane z jadeitu oraz fibrolitu interpretowane są jako przedmioty prestiżowe,

¹ I A. Manecki, M. Muszyński, *Przewodnik do petrografii*, Kraków 2008, s. 445.

² G. Bigi, D. Cosentino, M. Parotto, R. Sartori, P. Scandone, *Structural Model of Italy and Gravity Map*, Scale 1 : 500 000, Florence 1990.

³ P. Pétrequin, S. Cassen, C. Croutsch, M. Herrera, *La valorisation sociale des longues haches dans l'Europe néolithique*, w: *Matériaux, productions, circulations du Néolithique à l'Age du Bronze*, red. J. Guilaine, Paris 2002, s. 67–98; A. Pydyn, *Argonauci epoki kamienia. Wczesna aktywność morska od pierwszych migracji z Afryki do końca neolitu*, Toruń 2011; S. Rzepecki, *U źródeł megalityzmu w kulturze pucharów lejkowatych*, Łódź 2011.

a procesom związanym z ich pozyskiwaniem i dystrybucją przypisuje się szczególną rolę w udroźnianiu szlaków transalpejskich⁴. Badanie zbieżności chronologicznej pomiędzy wykorzystaniem surowcowych złóż zachodnioalpejskich i kierunkami rozprzestrzeniania się najwcześniejszych form siekier jadeitowych a przenikaniem idei budowy monumentalnych kamiennych grobowców neolitycznych (np. grobów typu Chamblandes czy też menhirów) jest niezwykle ważnym elementem rozważań dotyczących genezy oraz mechanizmów rozprzestrzeniania się idei megalitycznej na terenie Europy⁵. Trudno jest precyzyjnie wydatować omawiany zabytek, jednak biorąc pod uwagę powyższe rozważania, wydaje się, iż można z pewną dozą ostrożności wiązać go z tzw. kulturą pucharów lejkowatych, której początek na terenie obecnego Pomorza Zachodniego w świetle najnowszych ustaleń miałby przypadać na drugą połowę piątego tysiąclecia przed Chrystusem (4400–4200)⁶. Hipotezę taką zdaje się wzmacniać argument potwierdzający istnienie osiedla ludności identyfikowanej z tą kulturą archeologiczną w okolicach jeziora Ostrów (stanowisko w Mętnie Małym)⁷.

W okolicach samego jeziora Ostrów zarejestrowano dotychczas siedem stanowisk archeologicznych. Wszystkie znajdują się w granicach administracyjnych miejscowości Stoki. Są to:

- 1) osada datowana na wczesne średniowiecze (IX–XIII w.);
- 2) znalezisko luźne w postaci, datowane ogólnie na starożytność;
- 3) punkt osadniczy (odkryto 5 fragmentów ceramiki) datowany ogólnie na starożytność; ślad osadniczy (odkryto fragment ceramiki) datowany na okres nowożytny (XVII–XVIII w.);
- 4) punkt osadniczy (odkryto 4 fragmenty ceramiki) datowany ogólnie na starożytność;
- 5) ślad osadniczy (odkryto fragment ceramiki) datowany ogólnie na starożytność;
- 6) ślad osadniczy (odkryto fragment ceramiki) datowany ogólnie na starożytność;
- 7) ślad osadniczy (odkryto fragment ceramiki) datowany ogólnie na starożytność; ślad osadniczy (odkryto fragment ceramiki) datowany na okres średniowiecza (XIV–XVI w.); ślad osadniczy (odkryto fragment ceramiki) datowany na okres nowożytny (XVII–XVIII w.).

⁴ S. Rzepecki, dz. cyt., s. 150.

⁵ Tamże, s. 150–151.

⁶ S. Rzepecki, Społeczności środkowoneolitycznej kultury pucharów lejkowatych na Kujawach, Poznań 2004, s. 153–156.

⁷ Por. R. Rogosz, *Z pradziejów ziemi chojeńskiej*, w: *Z dziejów ziemi chojeńskiej*, red. T. Białecki, Szczecin 1969, s. 39.

Na podstawie zaprezentowanych powyżej informacji możemy stwierdzić, iż nasza wiedza na temat pradziejów, średniowiecza czy też okresu nowożytnego okolic jeziora Ostrów (w kontekście danych archeologicznych) wydaje się dość skąpa. Brak jest też jakichkolwiek informacji w teczkach archiwalnych zgromadzonych w Muzeum Narodowym w Szczecinie. Jednak fakt odkrycia tak ciekawego znaleziska skłonił nas do refleksji nad „potencjałem archeologicznym” Chojny i jej okolic oraz do spojrzenia na całe zagadnienie w nieco szerszym (przestrzennie) kontekście. Poniżej postaramy się zaprezentować kilka ważnych – naszym zdaniem – atutów, które winny się stać punktem wyjścia do sformułowania interdyscyplinarnego projektu badawczego związanego z badaniami mikroregionalnymi tych okolic.

Problematyka regionalizacji jest kwestią stale obecną w badaniach archeologicznych. Na wstępie należy zadać sobie proste pytania: dlaczego określone społeczności wybierały dany, konkretny region? Co powodowało jego potencjalną atrakcyjność dla ugrupowań pradziejowych czy też średniowiecznych? Należałoby się zastanowić, jakie były elementy, które mogły się przyczynić w omawianym przypadku do inicjacji, a następnie rozwoju procesów regionalizacyjnych. Wszelkie społeczności, aby przetrwać, muszą stworzyć pewne formy przystosowania się do zamieszkiwanego przez siebie środowiska i wszystkie są w jakiejś mierze z tym środowiskiem związane⁸. Cały krajobraz, jak również konkretne jego elementy – podlegały wieloaspektowym waloryzacjom w obrębie poszczególnych kultur ludzkich⁹. Wszelki materiał do tworzenia własnej wizji świata człowiek czerpie z danej mu przez środowisko przyrodnicze rzeczywistości¹⁰.

W tym miejscu chcielibyśmy się skupić na walorach przyrodniczych analizowanego terenu, które z pewnością miały wpływa na tak długotrwałe tradycje osadnicze. Biorąc pod uwagę współczesną regionalizację fizyczno-geograficzną Pomorza Zachodniego, omawiany obszar leży w granicach Pojezierza Myśliborskiego. Pojezierze Myśliborskie to zespół form glacialnych związanych z wysuniętym najdalej na południe zasięgiem fazy pomorskiej zlodowacenia wiślańskiego, przy czym wyróżniono trzy linie postoju czoła lodowca: myśliborską, chojeńską i mielecińską¹¹. Pojezierze Myśliborskie zajmuje powierzchnię ok. 1810 km². Zachodnią granicą jest Dolina Dolnej Odry, wschodnią – rynna barlinecka, gdzie znajdują się źródła Płoni, od południa pojezierze przylega do sandrów Równiny Gorzowskiej, od północy sąsiaduje z równinami Wełtyńską

⁸ E. Nowicka, *Świat człowieka – świat kultury*, Warszawa 1991, s. 288.

⁹ J. Czebreszuk, *Schylek neolitu i początki epoki brązu w strefie południowo-zachodniobałtyckiej (III i początki II tys. przed Chr.)*, Poznań 2001, s. 54.

¹⁰ E. Nowicka, dz. cyt., s. 300.

¹¹ J. Kondracki, *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*, Warszawa 1994, s. 31.

i Pyrzycko-Stargardzką¹². Wzgórza morenowe tylko w niewielu miejscach przekraczają wysokość 100 m n.p.m., przy wysokościach względnych od 20 do 40 m. Jedynie na północo-zachodzie, w pobliżu doliny Odry, występuje znacznie wyższy wał morenowy, osiągający wysokość 166 m (Góra Czycibora), czyli ponad 160 m w stosunku do odległego o 4 km dna doliny Odry. Krajobrazowa granica pojezierza przebiega na południe od Cedyni, Morynia, Myśliborza i Barlinka¹³. Cały obszar wyróżnia się dużym urozmaiceniem rzeźby terenu, obecnością licznych pagórków i podmokłych obniżen, a także obfitością jezior o różnej wielkości¹⁴. Bardzo ważnym elementem dla naszych odległych przodków były też z pewnością gleby. W omawianym regionie przeważają gleby bielcowe, które charakteryzuje niska żyzność. Jednak prócz nich wymienić należy typy bardzo żyzne i dogodne dla rolnictwa, jak chociażby gleby brunatne (należą do najżyźniejszych w naszej strefie klimatycznej). Naturalne stanowiska tych gleb (oraz ich licznych odmian) znajdują się w nielicznych miejscach, m.in. w dąbrowach porastających niektóre wzgórza moren czołowych w Lesie Krzymowskim w okolicach Chojny¹⁵.

Oczywiście jednym z kluczowych elementów był także dostęp do wody. Nasze stanowisko położone jest na piaszczystym wyniesieniu stromo opadającym w kierunku południowo-zachodnim w stronę jeziora Ostrów. Przez jezioro to przepływa niewielki ciek wodny, którego źródła znajdują się w okolicach wzgórz morenowych między jeziorami Czachów i Orzechów. Ciek ten uchodzi następnie do Kalicy, która z kolei znajduje swoje ujście w Rurzycy. Ta ostatnia rzeka wpływa już bezpośrednio do Odry na wysokości Schwedt. Miejsce, w którym usytuowana została omawiana osada, miało zatem dogodne połączenie wodnym szlakiem o długości ok. 15 km z jedną z głównych arterii komunikacyjnych Europy Środkowej, jaką bez wątpienia była ówczesnie Odra.

Nasza siekierka jadeitowa nie jest jedynym ciekawym znaleziskiem/stanowiskiem archeologicznym znanym z okolic Chojny. Poniżej zaprezentujemy kilka niezmiernie ciekawych i być może mniej znanych przykładów popierających takie stwierdzenie (ryc. 4).

Z Nowego Objezierza znane są fragmenty naczyń zaliczanych do tzw. kultury późnej ceramiki wstęgowej¹⁶. Jest to okres, kiedy na obszar ziem pol-

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ R.K. Borówka, *Środowisko geograficzne*, w: *Przyroda Pomorza Zachodniego*, red. R.K. Borówka, Szczecin 2002, s. 26.

¹⁵ Tamże, s. 103.

¹⁶ A. Matuszewska, K. Kowalski, *Dolne Nadodrzie w młodszej epoce kamienia jako przedmiot badań regionalnych* (w druku).

skich (w tym także obecnego Pomorza Zachodniego) napływają kolejne fale wczesnych rolników reprezentujących tzw. bałkańsko-dunajski model wczesno-neolityczny. Ich osadnictwo miało charakter wyspowy, ponieważ tereny, które wybierali, musiały spełniać określone warunki, z których kluczowym była obecność dobrych gleb, jakże ważnych dla tych pionierów rolnictwa. Należy dodać, iż z całego terenu Pomorza Zachodniego znamy zaledwie kilka stanowisk związanych z kulturą późnej ceramiki wstęgowej¹⁷.

Z okresem środkowego i późnego neolitu wiązać można chociażby osady tzw. kultury pucharów lejkowatych oraz kultury amfor kulistych z Cedyni, Krajnika Dolnego czy też cmentarzyska tzw. kultury ceramiki sznurowej z Chojny, Krajnika Dolnego i Warnic. Ponadto w omawianym regionie odkryto szereg zabytków krzemiennych (siekiery) oraz kamiennych (topory) identyfikowanych właśnie z młodszą epoką kamienia¹⁸.

Wczesna epoka brązu to okres wielkich zmian społeczno-gospodarczych w całej Europie. Podstawową osobliwością naszego kontynentu było wtedy powszechne użycie brązu, który to surowiec odegrał olbrzymią rolę w kształtowaniu nowych form życia społecznego i gospodarki czy też w intensyfikacji wymiany w skali kontynentalnej¹⁹. Na południowych i zachodnich terenach ziem polskich to przede wszystkim okres dominacji tzw. kultury unietyckiej (nazwa pochodzi od stanowiska Ún tice w Czechach). Wśród badaczy nie ma zgodności, czy teren Pomorza Zachodniego można uznać za region zaliczany do ekumeny kultury unietyckiej²⁰, czy też za obszar podlegający tylko jej pewnym wpływom, gdzie odkryto jedynie wytwory metalowe o charakterze unietyckim²¹. Pewne jest, iż w omawianym regionie odkryto liczne produkty brązowe kojarzone z kulturą unietycką, takie jak szpile brązowe, brązowe siekiery, naramienniki ze zwężającymi się końcami, sztylet brązowy z kołcem czy też całe skarby przedmiotów brązowych (np. skarb z Mętna Małego, gdzie w glinianym naczyniu odkryto 6 siekier, 2 bransolety spiralne, 5 spiralek połączonych szóstą i 4 fragmenty dwóch innych spiral brązowych)²².

¹⁷ D. Jankowska, *Neolit Pomorza Zachodniego – nie rozwiązany problem badawczy*, w: *50 lat archeologii polskiej na Pomorzu Zachodnim*, red. E. Wilgocki, P. Krajewski, M. Dworaczyk, D. Kozłowska, Szczecin 1996, s. 15.

¹⁸ K. Siuchniński, *Klasyfikacja czasowo-przestrzenna kultur neolitycznych na Pomorzu Zachodnim*, cz. 1: *Katalog źródeł archeologicznych*, Szczecin 1969.

¹⁹ S. Kadrow, *U progu nowej epoki. Gospodarka i społeczeństwo wczesnego okresu epoki brązu w Europie Środkowej*, Kraków 2001, s. 12.

²⁰ Np. W. Sarnowska, *Kultura unietycka w Polsce*, t. 1, Wrocław 1969.

²¹ Np. J. Machnik, *Wczesny okres epoki brązu*, w: *Prahistoria ziem polskich*, t. 3: *Wczesna epoka brązu*, red. A. Gardawski, J. Kowalczyk, Wrocław 1978.

²² Por. R. Rogosz, dz. cyt., s. 40–41; W. Sarnowska, dz. cyt.

W trzecim okresie epoki brązu na terenie Pomorza Zachodniego mamy do czynienia z dość licznym wprawdzie, ale słabo ustabilizowanym osadnictwem. Można wskazać jednak kilka wyraźnych skupisk osadniczych, w tym jedno w okolicach Chojny i Cedyni²³. Kontynuację zasiedlania tego miejsca obserwujemy także w czwartym okresie epoki brązu. Z ciekawszych znalezisk z tych okresów wymienić można chociażby zabytki postrzegane jako importy z kręgu nordyjskiego, m.in. sztylet z owalną płytką do rękojeści z Chojny, szczytce z wąskim kabłąkiem i trójkątnymi ramionami oraz szczytce z wiosłowatymi ramionami, odkryte na cmentarzysku w Mętnie Małym, czy też siekierkę z piętka typu północnoniemieckiego z Morynia²⁴. Pewne znaleziska wskazują także na istnienie lokalnych warsztatów metalurgicznych, w których wytwarzano przedmioty będące naśladownictwem egzemplarzy nordyjskich (np. 2 miecze odkryte w Krzymowie i Czelinie)²⁵.

Nawet tych kilka przykładów, zawężonych zasadniczo do młodszej epoki kamienia oraz epoki brązu, pokazuje, z jak ciekawym – pod względem archeologicznym – regionem mamy do czynienia. Nie możemy jednak przemilczeć faktu, iż od wielu lat pozostaje on na uboczu zainteresowań archeologów, brak jest systematycznych prac terenowych, badań z wykorzystaniem nowoczesnych metod (przede wszystkim tzw. badań nieinwazyjnych). W konsekwencji brakuje ujęć analityczno-syntetyzujących oraz wypracowanych schematów taksonomiczno-chronologicznych. Omawiany region już kilkadziesiąt lat temu uważany był za jeden ze słabiej poznanych – pod względem archeologicznym – regionów Pomorza Zachodniego. Sporadyczne badania terenowe znalazły odbicie w nielicznych, przyczynkowych publikacjach źródłowych²⁶. Od tego czasu niewiele się zmieniło (poza opracowaniami najbardziej spektakularnych stanowisk, przede wszystkim wczesnośredniowiecznych z Cedyni i okolic), dlatego też można zaryzykować stwierdzenie, że potencjał wiązany z archeologią tych terenów pozostaje niewykorzystany.

Kolejnym elementem są tzw. badania interdyscyplinarne (wymagają współpracy specjalistów z różnych dziedzin, np. geologów, biologów, klimatologów, chemików), które z punktu widzenia współczesnej archeologii są jej nieodzownym elementem. Z pewnością bardzo ważną rolę odgrywa w nich archeobotanika. Ma ona na celu rekonstrukcję warunków życia człowieka, a także różnych aspektów wykorzystywania roślin w poszczególnych okresach prehistorii

²³ Z. Bukowski, *Pomorze w epoce brązu w świetle dalekosiężnych kontaktów wymiennych*, Gdańsk 1998, s. 155.

²⁴ J. Żychlińska, *Recepcja „importu” nordyjskiego na ziemiach polskich we wczesnych fazach kultury lużyckiej*, Poznań 2008, s. 191, 200.

²⁵ Por. R. Rogosz, dz. cyt., s. 45.

²⁶ Tamże, s. 37.

oraz w średniowieczu. Kopalnym materiałem przydatnym do analizy mogą być osady pochodzenia organicznego, takie jak torfy, gytie, węgle brunatne i kamienne oraz osady pochodzenia nieorganicznego, jak ropy jeziorne czy mulki z domieszką substancji organicznej. Na stanowiskach archeologicznych zachowują się także szczątki organiczne, m.in. resztki roślin, głównie owoce, nasiona i drewno, które są wykorzystywane do określenia roli roślin w życiu człowieka w przeszłości oraz do rekonstrukcji środowiska przyrodniczego w rejonie osadnictwa objętego badaniami archeologicznymi. Jeszcze w latach osiemdziesiątych XX w. specjaliści oceniali stan poznania historii roślinności Pomorza Zachodniego jako wysoce niezadowolający²⁷. Akcentowali fakt, iż większość dostępnych profili palinologicznych zawiera zbyt mało informacji na potrzeby archeologii i są one mało przydatne nawet do rekonstrukcji szaty leśnej. Mogą być jedynie wykorzystane jako wskazówka ułatwiająca poszukiwanie materiałów w celu ponownego, nowoczesnego ich opracowania²⁸. Od tego momentu sytuacja znacznie się poprawiła, a stan poznania dziejów szaty roślinnej, chociażby w epoce kamienia na Pomorzu, znacznie się wzbogacił²⁹. Należy jednak zauważyć, że większość badań palinologicznych dotyczy wciąż głównie części związanej z wybrzeżem Morza Bałtyckiego, podczas gdy inne regiony są ich zupełnie pozbawione. Dlatego też w kontekście naszych rozważań niezwykle istotny jest fakt, iż dysponujemy zestawem danych paleoflorystycznych dla okolic Chojny (profil z jeziora Ostrów, a więc z okolic znalezienia siekierki jadeitowej)³⁰.

W kontekście ewentualnych możliwości warto wspomnieć o tzw. archeoturystyce. Archeologia, szczególnie w ostatnich dekadach, jest dziedziną cieszącą się olbrzymim zainteresowaniem społeczeństwa, dlatego też obserwujemy różnorodne próby (mniej lub bardziej udane) jej upowszechnienia. Najbardziej jaskrawym tego dowodem jest rosnąca lawinowo liczba festynów (międzynarodowych czy też mniejszych – o zasięgu lokalnym), na których „część archeologiczna” jest jednym z kluczowych elementów. Innym sposobem prezentowania różnych wycinków historii czy też prehistorii są tzw. dni otwarte w trakcie wykopalisk archeologicznych czy przygotowywanie wystaw i prelekcji (czasem nawet

²⁷ K. Tobolski, *Wprowadzenie do postglacjalnej historii roślinności na Pomorzu Zachodnim*, w: *Problemy epoki kamienia na Pomorzu*, red. T. Malinowski, Słupsk 1983, s. 61.

²⁸ Tamże, s. 63.

²⁹ K. Milecka, K. Tobolski, Świat roślin Pomorza w epoce kamienia. Stan badań, problemy, potrzeby, w: *Aktualne problemy epoki kamienia na Pomorzu*, red. H. Paner, Gdańsk 2009, s. 179.

³⁰ Por. C.M. Herking, *Pollenanalytische Untersuchungen zur holozänen Vegetationsgeschichte entlang des östlichen unteren Odertals und südlichen unteren Wartatals in Nordwestpolen*, Dissertation zur Erlangung des Doktorgrades der Mathematisch-Naturwissenschaftlichen Fakultäten der Georg-August-Universität zu Göttingen, 2004.

publikacji) na temat dziejów określonego, konkretnego regionu, powiatu czy gminy. Oczywiście są to inicjatywy godne szacunku i ze wszech miar pożyteczne. Ważne jest jednak, aby wszystkie te działania były przygotowane ze znanstwem oraz bez „zamieszania merytorycznego”. Niestety, zwłaszcza w trakcie festynów, często panuje archeologiczny i historyczny nieład, a prezentowany obraz przeszłości znacznie odbiega od tego, którego dostarcza aktualna wiedza.

Z całą pewnością analizowany obszar ma bardzo wiele atutów, które zainteresują zarówno turystów, jak i lokalne społeczności. Jednym z magnesów przyciągających do tego regionu może się stać także archeologia. Projekt związany z archeoturystyką może się kapitalnie wpisać w strategię rozwoju powiatów i gmin poprzez promowanie miejsc najbardziej godnych uwagi. Upowszechnienie wiedzy o najstarszych dziejach regionu winno się stać jednym z elementów lokalnej edukacji. Działania związane z projektem mogą zyskać sporą rzeszę odbiorców – osób zainteresowanych przeszłością swojej „małej ojczyzny”. Archeoturystyka jest obecnie jedną z bardziej obiecujących możliwości popularyzowania archeologii³¹. To jeden ze sposobów wykorzystywania tej dziedziny do realizowania celów społecznych i szerokiego upowszechniania nauki.

Na zakończenie warto wspomnieć o planowanych w tym roku badaniach archeologicznych. Odbędą się one w okolicach Morynia, a wezmą w nich udział pracownicy i studenci Zakładu Archeologii Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego. Ich celem jest przede wszystkim inwentaryzacja zachowanych obiektów archeologicznych (w tym unikatowych kręgów kamiennych) oraz rekonstrukcja grobowca megalitycznego. Mamy nadzieję, że wyniki okażą się na tyle interesujące, iż będzie to pierwszy z wielu sezonów spędzonych przez archeologów w tych okolicach.

„Klein, aber fein“

Der ungewöhnliche Fund einer kleinen Steinaxt aus Jadeit in der Umgebung von Ostrów (ehem. Wustrow) See (Kreis Gryfino/Greifenhagen, Woiwodschaft Westpommern)

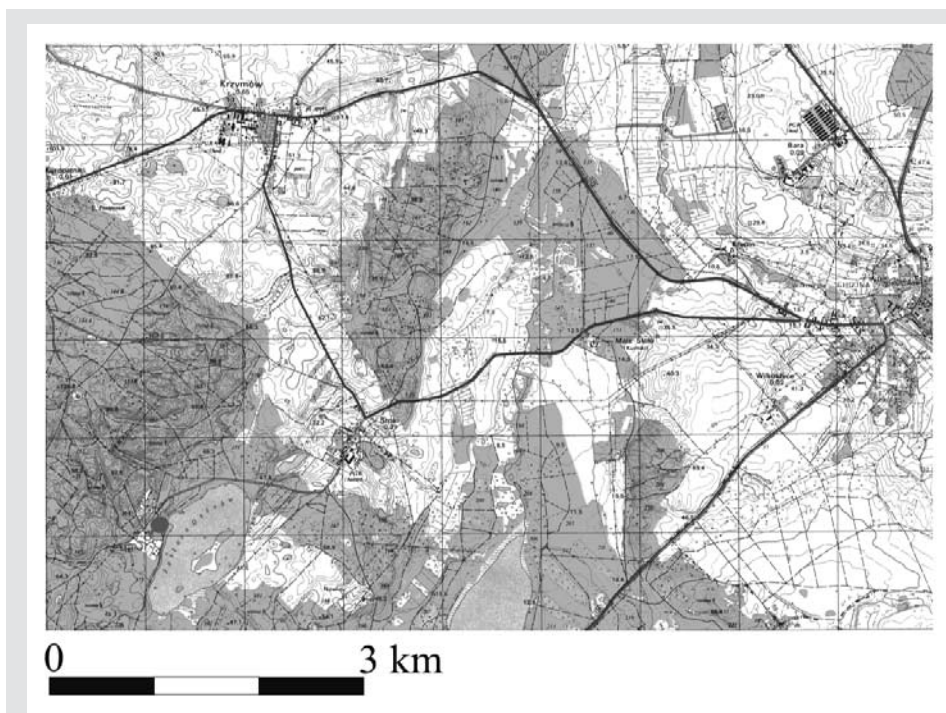
Der vorliegende Beitrag bezweckt, ein ungewöhnliches archäologisches Denkmal vorzustellen, das in der Umgebung von Chojna (ehem. Königsberg/Nm.) an dem See Ostrów (Wustrow) entdeckt wurde. Es handelt sich um eine

³¹ Szersze omówienie problematyki: M. Szydłowski, *Archeoturystyka. Popularyzacja archeologii przez turystykę, rozwój turystyki przez archeologię (studium przypadku z Wielkopolski)*, „Przegląd Uniwersytecki” 2011, nr 10–12, s. 10–11.

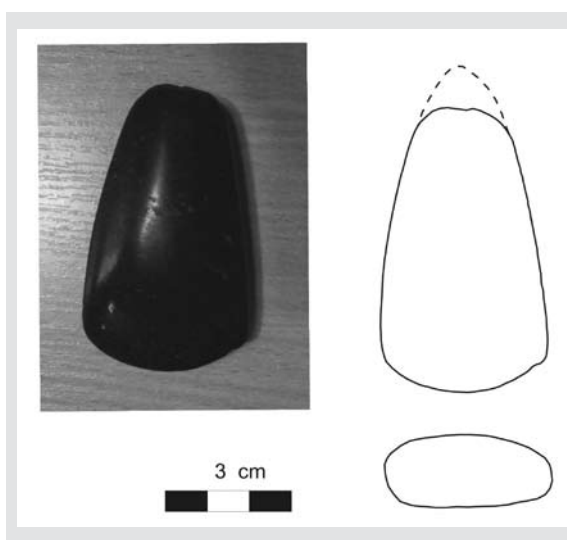
kleine Steinaxt, die aus Jadeit, einem Mineral von ungewöhnlichen technologischen und ästhetischen Vorzügen, gefertigt wurde. Es ist der erste Fund dieser Art in Polen, der chronologisch mit dem sog. Neolithikum, also der Jungsteinzeit verbunden wird. In der Fachliteratur werden solche Gegenstände als Prestigegegenstände interpretiert, und den Prozessen ihrer Erwerbung und Distribution wird eine besondere Rolle bei der Erschließung der Alpenwege zugeschrieben.

Die Entdeckung eines so wertvollen und raren Gegenstandes schuf die Gelegenheit für allgemeinere Überlegungen zu den (ungenutzten) archäologischen Vorteilen der Region um Chojna. Außer den unbestrittenen Naturqualitäten kann hier auch eine ganze Reihe von äußerst wertvollen und inspirativen archäologischen Stätten bzw. Funden aufgezählt werden. Die Region liegt indessen seit Jahren am Rande der Interessen der Archäologen, es fehlen systematische archäologische Feldarbeiten und Untersuchungen unter Ausnutzung der modernen Forschungsmethoden (vor allem die sog. nicht-invasiven Untersuchungen). Es lohnt sich, das Problem besonders im Zusammenhang mit der sog. Archäotouristik zu betrachten. Sie bietet gegenwärtig eine der vielversprechendsten Möglichkeiten, die Archäologie zu popularisieren und sie für gesellschaftliche Zwecke und für Verbreitung der Wissenschaft einzusetzen. Die Archäotouristik kann sicherlich ein Magnet für Touristen werden.

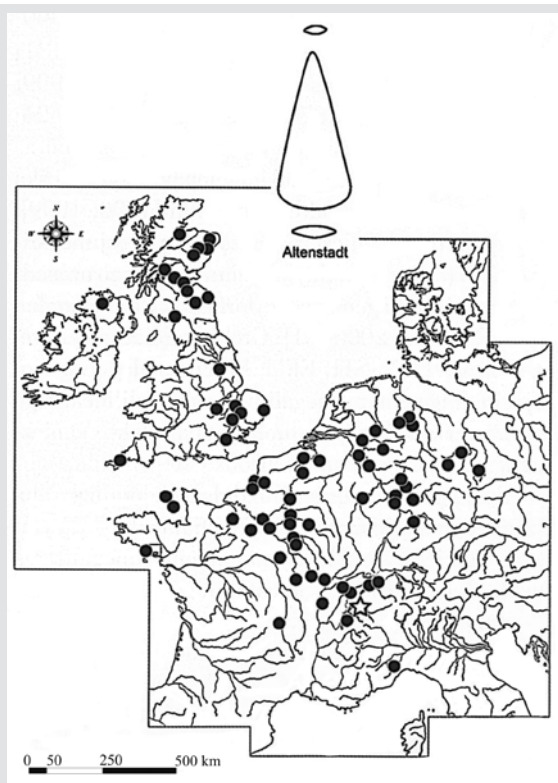
Übers. v. K. Gołda



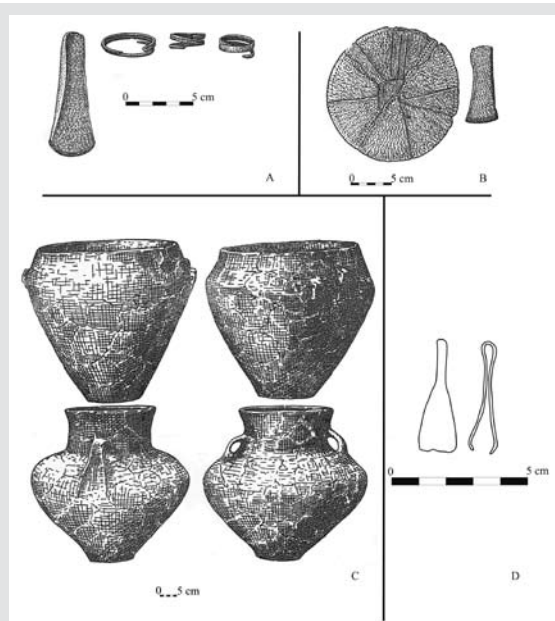
Ryc. 1 Przybliżona lokalizacja miejsca odkrycia siekierki jadeitowej.



Ryc. 2 Siekierka jadeitowa – fotografia i szkic.



Ryc. 3 Dyspersja siekier jadeitowych typu Altenstadt (Źródło: Rzepecki 2011).



Ryc. 4 Przykłady wybranych zabytków archeologicznych z regionu okolic Chojny.

A – Elementy skarbu brązowego (siekierka, spirale) z miejscowości Mętno Małe; B - Elementy miedziane ze skarbu (ozdoba, siekierka) z miejscowości Krajnik Dolny; C- Naczynia neolityczne z osady w Cedyni; D – szczytce brązowe z miejscowości Mętno Małe.

A, B - wg Sarnowska 1969; C- wg Siuchniński 1969; D- wg Żychlińska 2008